

Ofiary zabaw sylwestrowych na świecie

2 stycznia 2013

Dwie osoby zginęły, a 120 zostało rannych podczas tradycyjnego wystrzeliwania petard i fajerwerków w noc sylwestrową we Włoszech – pisze gazeta „La Repubblica”. W Mediolanie 11-letni chłopiec stracił trzy palce u prawej ręki – podniósł podpaloną petardę, która wybuchła mu w rękach. Do analogicznego incydentu doszło w prowincji Fermo w centralnym regionie Marche, gdzie w wyniku wybuchu młody mężczyzna stracił palec u ręki.

Filipińska policja poszukuje właściciela broni, z której zostało zastrzelone dziecko. Oprócz tego zatrzymano dziesięć osób, które rozpoczęły w noc sylwestrową chaotyczną strzelaninę. Ponadto 404 osoby doznały poparzeń oraz innych urazów, wystrzeliwując fajerwerki. Na Filipinach Nowy Rok jest obchodzony bardzo hucznie. Zgodnie z miejscową legendą to święto odstrasza złe duchy.

W tłoku w Republice Kości Słoniowej zginęło 60 osób, a ponad 200 zostało rannych podczas noworocznych obchodów w mieście Abidżan na południu kraju – donosi agencja France Presse, powołując się na miejskie służby ratunkowe. Ścisk powstał w tłumie ludzi, którzy zebrali się, by obejrzeć noworoczne fajerwerki w centrum Abidżanu. Tymczasem inne źródło poinformowało agencję Reutera o śmierci 61 osób i 48 poszkodowanych. Abidżan jest największym miastem zachodnioafrykańskiego kraju oraz centrum administracyjnym departamentu o tej samej nazwie.

W Stanach Zjednoczonych, w Sacramento, mężczyzna otworzył ogień z broni palnej do ludzi, którzy zgromadzili się, żeby obejrzeć noworoczne fajerwerki. Zginęły dwie osoby, kolejne trzy zostały ranne – donosi telewizja CNN. Do tragedii doszło

o wpół do dziesiątej czasu miejscowego. Strzelaninę poprzedziła bójka w jednym z barów. Według wstępnych danych przestępca strzelał chaotycznie. Na miejscu wydarzeń rozpoczęła się panika. Według słów świadków, jedna osoba została zatrzymana przez policję.

Źródło: [Głos Rosji](#)